

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 4 sierpnia 2015 roku Sąd Rejonowy w Zgierzu w sprawie z wniosku G. S. (1), M. K. (1), U. K., S. K., B. K. i K. K. (1) z udziałem G. K. i B. O. o stwierdzenie nabycia spadku:

1. stwierdził, że spadek po A. K. (1), synu F. i A., zmarłym w dniu 28 lutego 1944 roku w W. gmina G., ostatnio stale zamieszkałym w W. gmina G., na podstawie ustawy nabyli zstępni A. K. (2), J. K. (1), J. K. (2), M. K. (2) i A. K. (3) po 1/5 (jednej piątej) części każdy z nich;
2. stwierdził, że spadek po A. K. (2), synu A. i J., zmarłym w dniu 16 marca 1977 roku w G., ostatnio stale zamieszkałym w W. gmina G., na podstawie ustawy nabyła matka J. K. (3) z domu M. w 1/4 (jednej czwartej) części oraz rodzeństwo : J. K. (1), J. K. (2), M. K. (2), A. K. (3), H. K. i T. K. po 3/24 (trzy dwudzieste czwarte) części każdy z nich;
3. stwierdził, że spadek po J. K. (1), synu A. i J., zmarłym w dniu 12 lipca 1989 roku w G., ostatnio stale zamieszkałym w G., na podstawie ustawy nabyli żona K. K. (2) z domu S. w 1/4 (jednej czwartej) części oraz zstępni B. K., S. K. i G. S. (2) z domu K. po 3/12 (trzy dwunaste) części każde z nich;
4. stwierdził, że spadek po J. K. (3) z domu M., córce P. i M., zmarłej w dniu 3 stycznia 1991 roku w W. gmina G., ostatnio stale zamieszkałej w W. gmina G., na podstawie ustawy nabyli zstępni J. K. (2), M. K. (2) i A. K. (3) po 1/4 (jednej czwartej) części każdy z nich oraz zstępni po wcześniej zmarłym J. K. (1), tj. B. K., G. S. (2) z domu K. i S. K. po 1/12 (jednej dwunastej) części każde z nich;
5. stwierdził, że spadek po J. K. (2), synu A. i J., zmarłym w dniu 23 grudnia 1991 roku w G., ostatnio stale zamieszkałym w W. gmina G., na podstawie testamentu z dnia 19 grudnia 1991 roku, otwartego i ogłoszonego przez Sąd Rejonowy w Zgierzu w dniu 3 sierpnia 2015 roku w sprawie I Ns 369/14 nabył bratanek G. K. w całości, tak ogólnie jak i w zakresie wchodzącego w skład spadku gospodarstwa rolnego; stwierdził, że spadek po A. K. (3), synu A. i J., zmarłym w dniu 25 lutego 2006 roku w G., ostatnio stale zamieszkałym w G. nabyła żona M. K. (1) z domu K. oraz córka U. K. po 1/2 (jednej drugiej) części każda z nich.

Sąd ustalił, że w dniu 19 grudnia 1991 r., w związku z obawą rychłej śmierci spadkodawca z zamiarem sporządzenia testamentu złożył w obecności czterech osób ustnie oświadczenie woli wobec wójta Gminy G., powołując do dziedziczenia swojego bratanka G. K.. Jedną z obecnych przy tej czynności osób była siostra powołanego spadkobiercy - B. O., pozostałymi świadkami byli W. Gminy G. - I. J., I. R., a także S. O., geodeta gminy, który towarzyszył wójtowi podczas odbierania oświadczenia woli od J. K. (2), spisując jego treść natychmiast po ustnym złożeniu oświadczenia przez spadkodawcę. Spadkodawca był w pełni świadomy, jakiej czynności dokonuje. W. wysłuchał całości oświadczenia składanego przez spadkodawcę, zważał na to, czy mówi on w sposób logiczny, świadomy i nie działa pod przymusem, a także upewnił się, czy oświadczenie składane ustnie jest tożsame z oświadczeniem spisywanym przez S. O.. Na dokumencie zawierającym treść ostatniej woli spadkodawcy protokolant podał miejsce i datę złożenia oświadczenia woli przez spadkodawcę i sporządzenia pisma. Dokument podpisali spadkodawca (który odcisnął tuszowy odcisk swojego palca) i trzech świadków - W. Gminy G., I. R. oraz B. O.. Testament został otwarty i ogłoszony przez Sąd Rejonowy w Zgierzu na posiedzeniu w dniu 3 sierpnia 2015 r. w sprawie I Ns 369/14. W skład spadku wchodziło gospodarstwo rolne, w którym G. K. w chwili otwarcia spadku po J. K. (2), tj. w dniu 23 grudnia 1991 r. mieszkał i stale pracował. Sąd pierwszej instancji ustalił ponadto, że spadkobiercami ustawowymi J. K. (2) byli jego dwaj bracia - A. i M. K. (2), którzy w świetle przepisów obowiązujących w dacie otwarcia spadku, nie mieli uprawnień do dziedziczenia tego gospodarstwa.

Spór w sprawie dotyczył ważności testamentu J. K. (2). Sąd Rejonowy uznał, że spadkodawca nie sporządził wprawdzie ważnego testamentu allograficznego w rozumieniu art. 951 § 1 k.c., jednak dokonane czynności wypełniły wymagania stawiane testamentowi ustnemu przewidzianemu w art. 952 k.c. Stan zdrowia spadkodawcy oraz to, że zmarł on cztery dni po sporządzeniu testamentu, potwierdzały istnienie w chwili składania oświadczenia realnej obawy jego rychłej

śmierci. Testament został sporządzony w obecności czterech osób, z których tylko co do jednej - B. O., siostry G. K., zachodziła wskazana w art. 957 § 1 k.c. przesłanka uniemożliwiająca uznanie jej za świadka tej czynności. Pozostałe osoby - S. O., I. J. oraz I. R. - mogły pełnić rolę świadków. To, w jakiej roli osoby te miały pierwotnie występować, Sąd uznał za pozbawione znaczenia, skoro poprzez fizyczną obecność i wysłuchanie całości oświadczenia złożonego przez spadkodawcę stali się oni świadkami komunikowania przez spadkodawcę jego ostatejnej woli. Oświadczenie J. K. (2) zostało spisane bezpośrednio w trakcie jego składania, a treść pisma została potwierdzona podpisami dwóch osób mogących być świadkami w świetle przepisów kodeksu cywilnego. Podpis wójta, co Sąd ustalił na podstawie jego zeznań, miał na celu nie tylko potwierdzenie prawdziwości podpisów złożonych na piśmie przez innych świadków, ale także dotyczył zgodności treści pisma z ustnym oświadczeniem składanym przez spadkodawcę. Dopuszczalność konwersji nieważnego testamentu allograficznego w ważny testament ustny Sąd Rejonowy dopuścił przytaczając stanowisko orzecznictwa.

Z uwagi na treść art. 945 § 2 k.c., wykluczającego możliwość powołania się na nieważność testamentu po upływie dziesięciu lat od otwarcia spadku (termin ten upłynął, bowiem spadkodawca zmarł w 1991 r.), Sąd odmówił prowadzenia dowodów w kierunku badania, czy w chwili składania oświadczenia spadkodawca znajdował się w stanie wyłączającym świadome lub swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli.

Sąd wyjaśnił, że - ustalając krąg spadkobierców uprawnionych do dziedziczenia - wziął pod uwagę przepisy obowiązujące w chwili śmierci spadkodawcy, w tym także przepisy szczególne, dotyczące dziedziczenia gospodarstw rolnych, ponieważ takie gospodarstwo wchodziło w skład spadku po J. K. (2). W dniu otwarcia spadku po nim, tj. 23 grudnia 1991 r., obowiązywał art. 1059 k.c. w brzmieniu nadanym mu nowelizacją z dnia 1 października 1990 r., zgodnie z którym spadkobiercy dziedziczą z ustawy gospodarstwo rolne, jeżeli w chwili otwarcia spadku stale pracują bezpośrednio przy produkcji rolnej, albo mają przygotowanie zawodowe do prowadzenia produkcji rolnej, albo są małoletni bądź też pobierają naukę zawodu lub uczęszczają do szkół, albo są trwale niezdolni do pracy. Spadkobierca testamentowy - G. K. spełniał te wymagania, ponieważ w chwili śmierci spadkodawcy stale pracował bezpośrednio przy produkcji rolnej w spadkowym gospodarstwie.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wnieśli wnioskodawcy zaskarżając je w części, tj. co do punktu 5, tj. co do spadkodawcy J. K. (2).

Rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego skarżący zarzucili:

I. nieważność postępowania, w zakresie otwarcia i ogłoszenia testamentu J. K. (2), polegającą na przeprowadzeniu tej czynności w dniu 3.08.2015 r., bez udziału niezawiadomionych uprzednio o tejże czynności Wnioskodawców ani ich pełnomocnika, a w szczególności bez wniosku w tym zakresie którejkolwiek ze Stron oraz bez udokumentowania tejże czynności w formie jakiegokolwiek protokołu bądź choćby notatki, co wymagane jest zgodnie z przepisem art. 651 k.p.c., co czyni rzekomo przeprowadzoną czynność nieistniejącą, a co najmniej nieważną i bezskuteczną, a w konsekwencji nieujawnienie i nieprzeprowadzenie na rozprawie dowodu z dokumentu w postaci oświadczenia J. K. (2) uznanego przez Sąd Rejonowy za jego testament;

II. naruszenie przepisów prawa materialnego, przez:

1. obrazę przepisu art. 952 § 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i bezpodstawne przyjęcie, iż testament allograficzny, który sporządzony miał zostać przez J. K. (2), jest ważny i skuteczny w sytuacji, gdy nie został on prawidłowo stwierdzony z uwagi na to, iż:

a) nie doszło do utrwalenia woli spadkodawcy w formie przewidzianej we wskazanej normie, tj. nie spisano i nie podpisano stosownego oświadczenia i nie podpisano go przez spadkodawcę i dwóch świadków albo wszystkich świadków - tuszowy odcisk palca spadkodawcy został zaledwie potwierdzony przez jednego ze świadków, co czyni oświadczenie z dnia 19.12.1991 r. niespełniającym wymogu art. 952 § 2 k.c.,

b) zgodnie z rzekomym oświadczeniem spadkodawcy z dnia 19.12.1991 r. oświadczenie zostało spisane wyłącznie w obecności spadkodawcy i zaledwie dwóch świadków, przy czym fakt złożenia podpisu przez świadka I. R. nie został potwierdzony przez pozostałych świadków, przy czym świadkowie S. O. i I. J. nie byli w stanie nawet wskazać który ze świadków był siostrą G. K. a który I. R., nadto obecna przy składaniu oświadczenia B. O., jako siostra spadkobiercy testamentowego, była osobą niezdolną do pełnienia funkcji świadka testamentu, zgodnie z art. 957 § 1 k.c.,

c) nie doszło do złożenia przez spadkodawcę swego oświadczenia woli wobec co najmniej trzech świadków w sytuacji, gdy jeden z nich (S. O.) został „przybrany do czynności” wyłącznie w celach technicznych, tj. jako osoba która miała jedynie spisywać wolę spadkodawcy, nie miała być natomiast świadkiem tejże woli wyrażeni, albowiem spadkodawca do tej osoby swojego oświadczenia nie kierował,

2. obrazę przepisu art. 952 § 3 k.c. przez jego błędną wykładnię, skutkującą przesłuchaniem S. O. w dniu 21.07.2015 r. w charakterze świadka składania testamentu ustnego - mimo odmiennego stanowiska Sądu zaprezentowanego w treści uzasadnienia, o czym strony nie były uprzedzone przed przesłuchaniem świadka - po upływie terminu sześciu miesięcy od otwarcia spadku,

III. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, polegającą na:

1. naruszeniu przepisu art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. i w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. przez bezzasadne przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka S. O. mimo braku wniosku o przeprowadzenie dowodu z zeznań tego świadka na okoliczności, które - zgodnie z normą art. 952 § 2 k.c. - mają kluczowe znaczenie dla rozpoznania sprawy, co skutkuje uznaniem, iż Sąd pierwszej instancji wykroczył poza rolę bezstronnego arbitra,

2. naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. przez błędną ocenę zeznań świadków S. O. i I. J., którzy - zgodnie ze składanymi w toku zeznań oświadczeniami - nie pamiętali w jakimkolwiek zakresie czynności rzekomo przedsięwziętej przez J. K. (2) a swe zeznania opierali wyłącznie na ogólnych wspomnieniach z innych tego typu czynności, w których uczestniczyli, odnosząc je jednocześnie do realiów niniejszej sprawy,

3. naruszenie przepisu art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. i w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez bezzasadne pominięcie w toku orzekania treści zeznań stron - G. S. (1) i S. K., złożonych na rozprawie dnia 21.07.2015 r. - co czyni ustalenia Sądu Rejonowego co do uprawnienia do dziedziczenia gospodarstwa rolnego przez Wnioskodawców nieopartymi na całokształcie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego a w konsekwencji czyni te ustalenia błędnymi.

W związku z podniesionymi zarzutami wnioskodawcy wnieśli o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez stwierdzenie, iż spadek po J. K. (2), zmarłym 23 grudnia 1991 r. w G., ostatnio zamieszkałym w W. nabyli z mocy ustawy jego bracia A. K. (3) i M. K. (2) każdy po 1/3 części oraz zstępni zmarłego uprzednio brata J. K. (1): B. K., G. S. (1) i S. K., każde po 1/9 części wprost, względnie o: uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację uczestnicy wnieśli o jej oddalenie.

Postanowieniem z dnia 25 kwietnia 2016 r., sygn. akt III Ca 1787/15, wydanym na skutek apelacji wnioskodawców od postanowienia Sądu Rejonowego w Zgierzu z dnia 4 sierpnia 2015 r., Sąd Okręgowy w Łodzi:

1. zmienił zaskarżone postanowienie w punkcie 5. w ten sposób, że stwierdził, iż spadek po J. K. (2), synu A. i J., zmarłym w dniu 23 grudnia 1991 r. w G., ostatnio stale zamieszkałym w W. gmina G. na podstawie ustawy nabyli: bracia A. K. (3) i M. K. (2) po 3/9 (trzy dziewiąte) części każdy z nich oraz dzieci zmarłego brata J. K. (1) : B. K., G. S. (1) i S. K. po 1/9 (jednej dziewiątej) części każde z nich, z tym że wchodzące w skład spadku gospodarstwo rolne na podstawie ustawy nabyli: bracia A. K. (3) i M. K. (2) oraz bratanica G. S. (1) po 1/3 (jednej trzeciej) części każde z nich;

2. ustalił, iż uczestnicy ponoszą koszty postępowania apelacyjnego zgodnie ze swoim udziałem w sprawie.

Sąd Okręgowy poczynił dodatkowe ustalenia, w ramach których zbadał krąg spadkobierców ustawowych J. K. (2) i ich zdolność do dziedziczenia gospodarstwa rolnego, a także ponownie ocenił całość materiału dowodowego. Sąd Okręgowy nie stwierdził nieważności czynności otwarcia testamentu i podzielił niekwestionowane przez uczestników stanowisko Sądu pierwszej instancji, że testament allograficzny sporządzony przez J. K. (2) przed W. Gminy G. I. J. był nieważny. Sąd potwierdził, że głównym przedmiotem sporu była kwestia, czy dokonane czynności, niespełniające wymagań koniecznych do sporządzenia ważnego testamentu przewidzianego w art. 951 k.c., były wystarczające do zachowania formy testamentu ustnego przewidzianej w art. 952 k.c. W jego ocenie jednak wniosek Sądu Rejonowego, że spadkodawca sporządził ważny testament ustny był wynikiem nieprawidłowej subsumpcji ustalonego stanu faktycznego pod przepis art. 952 § 2 k.c. Sąd odwoławczy zwrócił uwagę, że spadkodawca odcisnął jedynie tuszowy odcisk palca, wobec czego ustawowe wymagania w zakresie jego podpisu nie zostały spełnione. Podkreślił, że przepisy o formie sporządzenia testamentu są bezwzględnie obowiązujące, co oznacza, że oświadczenie woli testatora musi być złożone nie w jakikolwiek sposób, ale w sposób określony przez ustawę. Tuszowy odcisk palca nie jest podpisem, ustawa - przy zachowaniu wymagań określonych w art. 79 k.c. - wiąże z nim jedynie skutki prawne przewidziane dla podpisu. Ponadto skuteczne posłużenie się zastępczą formą podpisu wymaga spełnienia łącznie trzech przesłanek a mianowicie: złożenia tuszowego odcisku palca, wypisania obok imienia i nazwiska osoby, która złożyła tuszowy odcisk oraz umieszczenia podpisu osoby, która wypisała imię i nazwisko osoby niemogącej pisać. W ten sposób osoba trzecia dokonuje swoistej autoryzacji odcisku palca na dokumencie. Sąd Okręgowy uznał, że pismo z dnia 19 grudnia 1991 r. nie spełniło tych wymagań. Stwierdził, że ewentualnie skuteczne mogły być podpisy świadków: I. J. i I. R.. Zasadnicze zastrzeżenia Sądu budziła natomiast możliwość uznania za świadka testamentu S. O., który był osobą przybraną do pełnienia roli protokolanta oświadczenia. Sąd wskazał, że o tym, czy dana osoba jest świadkiem testamentu ustnego decyduje wyłącznie wola testatora, który do tej osoby kieruje swoje oświadczenie, tymczasem S. O. wykonywał wyłącznie czynności techniczne, polegające na spisaniu oświadczenia, które przyjmował W. i wezwani świadkowie, co zdaniem Sądu, potwierdzała treść tego oświadczenia. Gdyby wolą spadkodawcy jak i innych osób uczestniczących w spisaniu oświadczenia woli J. K. (2) było uczynienie S. O. świadkiem testamentu, podpisałby się on na treści tego oświadczenia. Swą pomocniczą rolę świadek potwierdzał również w czasie przesłuchania w toku postępowania. Zdaniem Sądu podkreślenia wymagał również fakt, że świadek ten został przesłuchany, po upływie sześciomiesięcznego terminu przewidzianego w art. 952 § 3 k.c., a ponadto nie był w stanie sobie przypomnieć okoliczności składania oświadczenia przez J. K. (2) nawet mimo okazania mu dokumentu z dnia 19 grudnia 1991 r.

W rezultacie Sąd odwoławczy uznał, że testament jest nieważny, co powoduje, że po zmarłym J. K. (2) powinno nastąpić dziedziczenie ustawowe.

W związku z tym przeprowadził postępowanie dowodowe, mające na celu ustalenie kręgu spadkobierców J. K. (2) i tego, którzy z nich byli uprawnieni do dziedziczenia gospodarstwa rolnego, które wchodziło w skład spadku. Sąd do dziedziczenia gospodarstwa rolnego zastosował art. 1059 k.c. w brzmieniu obowiązującym przed 14 lutego 2001 r., a krąg spadkobierców ustawowych i wielkość udziałów w spadku określił na podstawie przepisów art. 931-935 k.c. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 28 czerwca 2009 r. Ponieważ w chwili śmierci spadkodawca był bezdzietnym kawalerem, zgodnie z art. 932 § 1 k.c. powołani do spadku z ustawy byli jego bracia: A. K. (3) i M. K. (2) oraz, stosownie do art. 934 k.c., zstępni (dzieci) trzeciego brata - J. K. (1): B. K., G. S. (1) i S. K., którzy nabyli ten spadek w udziałach wskazanych w postanowieniu. Natomiast wchodzące w skład spadku gospodarstwo rolne odziedziczyli na podstawie ustawy A. K. (3) i M. K. (2) oraz bratanica G. S. (1) po 1/3 części każde z nich, ponieważ z ustaleń Sądu Okręgowego wynikało, że A. K. (3) w chwili śmierci swego brata był trwale niezdolny do pracy, natomiast M. K. (2) oraz bratanica G. S. (1) stale pracowali bezpośrednio przy produkcji rolnej.

Skargę kasacyjną od powyższego orzeczenia wniósł uczestnik G. K., zaskarżając je w całości. Podniósł naruszenie:

- art. 952 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że osoba uczestnicząca przy złożeniu oświadczenia woli przez spadkodawcę, która wysłuchała w całości oświadczenia i spisała oświadczenie woli spadkodawcy, nie jest świadkiem testamentu ustnego w rozumieniu powołanego przepisu, w sytuacji gdy zgodnie z przyjętym orzecznictwem świadkiem testamentu może być osoba, która przypadkowo przebywała w obecności

testatora przez cały czas wyrażania woli oraz oświadczenie to przyjęła, co miało miejsce w przedmiotowej sprawie, skoro osoba ta spisała treść oświadczenia, co w konsekwencji skutkowało przyjęciem, że S. O. nie jest świadkiem testamentu ustnego, sporządzonego przez spadkodawcę J. K. (2);

- art. 952 § 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że złożenie tuszowego odcisku palca przez Spadkodawcę na pisemnym stwierdzeniu treści testamentu ustnego, przy zachowaniu wymogów określonych w treści art. 79 k.c., nie stanowi podpisu Spadkodawcy warunkującego, przy spełnieniu pozostałych wymogów określonych w treści art. 952 § 2 k.c., ważne i skuteczne stwierdzenie treści testamentu ustnego, co w konsekwencji skutkowało niezastosowaniem powołanej normy prawa materialnego przez Sąd II-instancji, gdyż gdyby wykładnia ta była prawidłowa, Sąd uznałby, iż pismo z dnia 19 grudnia 1991 r. spełnia wymogi stwierdzenia treści testamentu ustnego Spadkodawcy;

- art. 79 k.c. poprzez jego niezastosowanie skutkujące bezzasadnym stwierdzeniem braku podpisu spadkodawcy pod treścią pisma z dnia 19 grudnia 1991 r. stanowiącego pisemne stwierdzenie treści testamentu ustnego, w sytuacji w której spadkodawca, jako osoba niemogąca pisać oraz wobec braku możliwości złożenia podpisu własnoręcznego, posłużył się formą zastępczą podpisu, tj. złożył tuszowy odcisk palca pod treścią pisma, obok którego inna osoba wypisała jego imię i nazwisko (...) oraz umieściła swój podpis autoryzujący odcisk palca na tym dokumencie jako podpis Spadkodawcy, którą to osobą był I. W. Gminy;

- art. 958 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie skutkujące bezzasadnym przyjęciem, że spadkodawca J. K. (2) nie sporządził ważnego testamentu ustnego, w sytuacji której Spadkodawca oświadczył ustnie ostatnią wolę przy jednoczesnej obecności trzech świadków, a treść testamentu ustnego została stwierdzona pismem z dnia 19 grudnia 1991 roku, podpisanym przez spadkodawcę oraz dwóch świadków (I. R. oraz I. J.), co w konsekwencji skutkowało błędnym zastosowaniem art. 926 § 1 k.c. i przyjęciem, że testament ustny spadkodawcy jest nieważny i należy po zmarłym J. K. (2) zastosować dziedziczenie ustawowe;

- art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z 391 § 1 k.p.c. poprzez brak wyjaśnienia na jakiej podstawie Sąd Okręgowy przyjął, iż w niniejszej sprawie, w odniesieniu do tuszowego odcisku palca spadkodawcy złożonego pod treścią pisma z dnia 19 grudnia 1991 r., nie znajduje zastosowania art. 79 k.c., a uzasadnienie zaskarżonego postanowienia ograniczone jest do wymieniienia przesłanek zastosowania zastępczej formy podpisu i lakonicznego stwierdzenia, że „wobec powyższych ustaleń pismo z dnia 19.12.1991 roku nie spełniło powyższych wymagań”, a zaniechanie Sądu Okręgowego w powyższym zakresie powoduje, iż orzeczenie sądu drugiej instancji nie poddaje się kontroli kasacyjnej.

Skarżący powołał przyczyny, w świetle których, w jego ocenie, skarga kasacyjna winna zostać przyjęta do rozpoznania.

Wobec podniesionych zarzutów, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 25 kwietnia 2016 r. w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Łodzi wraz z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego, według norm przepisanych.

Wnioskodawcy G. S. (1), M. K. (1), U. K., S. K., K. K. (1) wnieśli o nieprzyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c. z uwagi na oczywisty brak potrzeby wykładni przepisów art. 79 k.c. i art. 952 § 2 k.c., a w wypadku nie uwzględnienia powyższego wniosku o wnieśli o oddalenie skargi kasacyjnej z uwagi na jej oczywistą bezzasadność oraz zasądzenie na rzecz każdego z ww. wnioskodawców kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Postanowieniem z dnia 2 czerwca 2017 roku, Sąd Najwyższy zawiesił postępowanie kasacyjne na podstawie art. 174 § pkt 1 w zw. z art. 391 §1 i 398²¹ k.p.c.

Postanowieniem z dnia 24 maja 2019 roku, Sąd Najwyższy podjął postępowanie kasacyjne z udziałem następców prawnych B. K. w osobach M. K. (3) i Z. K. oraz następców prawnych K. K. (1) w osobach M. K. (3) i D. K..

Postanowieniem z dnia 9 sierpnia 2019 r., sygn. akt II CSK 277/19, Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone postanowienie Sądu Okręgowego z dnia z dnia 25 kwietnia 2016 r., sygn. akt III Ca 1787/15, i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Łodzi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

W odniesieniu do zaskarżonego orzeczenia, Sąd Najwyższy nie stwierdził uchybień natury procesowej. Uzasadnione, w jego ocenie, okazały się natomiast zarzuty materialnoprawne. Sąd Najwyższy nie podzielił wykładni art. 952 § 1 k.c., która doprowadziła Sąd Okręgowy do wniosku, że osoba przybrana do czynności spisania ostatniej woli oświadczonej ustnie wykonuje czynność techniczną, a więc nie może być uważana za świadka testamentu. Wskazał, iż przyjęte przez Sąd Okręgowy kryterium osoby przybranej do czynności technicznych (spisania ostatniej woli), mające wyłączać taką osobę z grona świadków testamentu jest sprzeczne z treścią art. 951 § 1 k.c. i nie wynika z art. 956 ani art. 957 § 1 k.c., a więc nie może być uznane za prawidłowe.

Zdaniem Sądu Najwyższego, dokonana przez Sąd odwoławczy wykładnia art. 952 § 2 k.c., wykluczająca możliwość skutecznego złożenia przez spadkodawcę, na dokumencie stwierdzającym treść jego ustnego testamentu, tuszowego odcisku palca - ze skutkiem wynikającym z art. 79 k.c. – również jest nieprawidłowa. Sąd Najwyższy wskazał, iż wobec zasadnie przyjętej koncepcji testamentu sporządzonego w formie ustnej, spisanie ostatniej woli spadkodawcy było swoistym protokołem, a więc dokumentem prywatnym, utrwalającym ten ulotny rodzaj testamentu. W konsekwencji nie odnoszą się do niego rygory związane z formą testamentu. Jeżeli więc, co do zastosowania art. 79 k.c. do podpisu składanego pod protokołem stwierdzającym treść testamentu ustnego mogą powstać jakieś wątpliwości, to jedynie związane z tym, że art. 79 k.c. odnosi się do złożenia oświadczenia woli, tymczasem protokół zawiera oświadczenie wiedzy, a nie oświadczenie woli. Powiązanie protokołu z losem odtwarzanego w nim oświadczenia jest jednak silne, formę pisemną narzuca ustawa, wobec czego za uzasadnioną należy przyjąć możliwość zastosowania reguł umożliwiających sporządzenie takiego oświadczenia wiedzy w formie przewidzianej w art. 79 k.c. jeżeli którakolwiek z osób mających je podpisać spełnia wymaganie stawiane w tym przepisie, tj. umie czytać lecz nie może się podpisać. W tym aspekcie, ani Sąd I instancji, ani też Sąd odwoławczy nie poczynił stosownych ustaleń faktycznych, wobec czego koniecznym było uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Łodzi na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.c.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawców, jako niezasadna podlega oddaleniu.

Zdaniem Sądu Okręgowego, postanowienie Sądu Rejonowego odpowiada prawu i jako takie musi się ostać. Podniesiony przez apelującego zarzut błędnej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, tj. naruszenia art. 233 k.p.c. w zw. art. 13 k.p.c. nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd Okręgowy podziela w pełni ustalenia faktyczne i ocenę prawną dowodów dokonaną przez Sąd I instancji i przyjmuje je, jako własne, dodatkowo ustalając, że:

W dniu 23 grudnia 1991 r. zmarł J. K. (2), będąc stanu wolnego, dzieci nie miał, natomiast miał rodzeństwo:

1. brata A. K. (3), który zmarł w 2006 r.;
2. brata M. K. (2), który zmarł w 2004 r.;
3. brata H. K., który zmarł 1990 r., bezdzietnie;
4. brata A. K. (2), który zmarł w 1970 r. bezdzietnie;
5. brata J. K. (1), który zmarł w 1989 r., pozostawiając 3 dzieci: B. K., G. S. (1) i S. K., więcej dzieci nie miał;
6. brata T. K., który zmarł w 1987 r. bezdzietnie

Więcej rodzeństwa nie miał.

(zapewnienie spadkowe – k. 242).

W chwili śmierci J. K. (2):

A. K. (3) pracował w zakładach (...), jako ślusarz. Z uwagi na chorobę P. i stwardnienie rozsiane przestał pracować mając trzydzieści parę lat. Posiadał grupę inwalidzką najpierw III, potem II przez 5 lat pod koniec lat 80 – tych i początek 90-tych., a jak zmarł J. K. (2), to A. K. (3) miał już I grupę inwalidzką. A. K. (3) pomagał swojej matce i J. K. (2) przy prowadzeniu gospodarstwa rolnego.

M. K. (1) (żona A. K. (3)) nie ukończyła szkoły czy kursu rolniczego. Nie prowadziła gospodarstwa rolnego. W chwili śmierci J. K. (2) pracowała w Zakładach (...).

M. K. (2) mieszkał w J.. Ponadto pracował w zakładach oraz pomagał J. K. (2) w prowadzeniu gospodarstwa rolnego. Potem uzyskał rentę. Ponadto prowadził gospodarstwo rolne wraz z żoną w J. o powierzchni 3 ha.

B. K. z kolei pracował w Z. i był elektrykiem. Nie ukończył szkoły ani kursu rolniczego. Ponadto nie prowadził gospodarstwa rolnego.

G. S. (1) pracowała w (...) w Ł.. Prowadziła gospodarstwo rolne wraz mężem od 31 października 1991 roku. Sadziła ziemniaki, truskawki, drzewka owocowe.

U. K. pracowała w GS jako sprzedawca. Nie prowadziła gospodarstwa rolnego. Uczęszczała na kurs rolniczy, jednakże nie posiada dokumentów potwierdzających ten fakt.

S. K. pracował w ZK w Ł. jako funkcjonariusz. Nie prowadził gospodarstwa domowego. Nie ukończył szkoły rolniczej ani kursu rolniczego.

(dowód: zeznania uczestników postępowania, k. 242-243, odpis wypisu z treści orzeczenia z dnia 19.09.1989r. Obwodowej Komisji do spraw inwalidztwa i zatrudnienia nr 9 w Ł., k. 247).

J. K. (2) umiał czytać i pisać. W wyniku wypadku, spadkodawca miał lewy niedowład ciała, cierpiał też na chorobę P.. Na dwa – trzy lata przed śmiercią, spadkodawca nie wstawał samodzielnie z łóżka. Rok przed śmiercią słabo chodził, ruszał dłońmi. Na dwa miesiące przed śmiercią J. K. (2) był osobą całkowicie leżącą, miał objawy niekontrolowanego drżenia rąk, które utrudniały mu czynności wymagające użycia dłoni jak samodzielne jedzenie, picie, pisanie. Zachorował też na zapalenie płuc.

(zeznania G. S. (1) e – protokół z dnia 19 kwietnia 2021 roku czas 00:09:50, zeznania M. K. (1) e – protokół z dnia 19 kwietnia 2021 roku czas 00:12:50, zeznania S. K. e – protokół z dnia 19 kwietnia 2021 roku czas 00:16:57, zeznania G. K. e – protokół z dnia 19 kwietnia 2021 roku czas 00:22:44)

Przed śmiercią, spadkodawcą opiekował się G. K., który razem z nim mieszkał. W chwili testowania, J. K. (2) miał niewładną lewą stronę ciała, w tym rękę a w prawej miał skurcze. Spadkodawca nie był w stanie samodzielnie jeść i pić, ani też czegokolwiek utrzymać w ręce. (zeznania G. K. e – protokół z dnia 19 kwietnia 2021 roku czas 00:22:44)

Sąd Okręgowy poczynił dodatkowe ustalenia w oparciu ww. dowody, w tym o zeznania stron postępowania. Sąd dał wiarę przedmiotowym zeznaniom w zakresie niezbędnym do merytorycznego rozpoznania sprawy, w części w której w pełni ze sobą nawzajem korespondowały oraz były spójne z pozostałym materiałem dowodowym sprawy.

Sąd odwoławczy nie dał wiary zeznaniom S. K., G. S. (1) w zakresie w jakim strony zeznały, iż spadkodawca umiał się podpisać i mógł się podpisać w dniu testowania. Powyższe nie stanowi bowiem wyrazu wiedzy stron, tylko jest ich subiektywnym przekonaniem. Strony te nie widziały spadkodawcy przed momentem testowania. S. K. nie pamiętał czy spadkodawcy drżały ręce jak ostatni raz go widział. G. S. (1) widziała ostatni raz spadkodawcę rok przed jego śmiercią.

Sąd pominął zeznania M. K. (3) i D. K., albowiem strony te miały znikomą wiedzę na temat okoliczności, celem wykazania których zostały przesłuchane. M. K. (3) i D. K. zeznali, iż nie pamiętają spadkodawcy.

Odnosząc się do zarzutu apelacji najdalej idącego, tj. nieważności postępowania wskazać należy, że jeżeli otwarcia i ogłoszenia testamentu dokonuje sąd, to odbywa się ono na posiedzeniu jawnym, przy czym osoby zainteresowane mogą być obecne przy tej czynności, lecz nie są na nią wzywane, chyba że zażądadają tego przy złożeniu testamentu. Ponadto otwarcie i ogłoszenie dotyczy jedynie testamentów, które mają formę pisemną. W przypadku testamentu ustnego, który nie został spisany, nie stosuje się wymienionego postępowania (zob. orzeczenie SN z 1 kwietnia 1955 r., IV CR. 2001/54, OSN 1956, nr 1, poz. 18, LexisNexis nr (...)). Mając powyższe na uwadze, w okolicznościach niniejszej sprawy Sąd nie był zobligowany do wezwania wnioskodawców na posiedzenie w przedmiocie otwarcia i ogłoszenia testamentu. Nadto z materiału dowodowego niniejszej sprawy nie wynika, aby nie sporządzono z tej czynności stosownego protokołu, natomiast twierdzenia skarżących w tym przedmiocie nie zostały pokryte żadnymi istotnymi wnioskami dowodnymi. Z tego też tytułu, tak podniesiony zarzut nie może zostać uznany za trafiony.

Kolejno, przypomnieć należy, jak wskazał Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach (np. wyrok z dnia 16 grudnia 2005 r., sygn. akt III CK 314/05, wyrok z dnia 21 października 2005r., sygn. akt III CK 73/05, wyrok z dnia 13 października 2004 r. sygn. akt III CK 245/04), skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej, niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu. Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 czerwca 2008r., I ACa 180/08.). Podkreślenia wymaga, iż podniesione przez skarżącego zarzuty procesowe, wbrew zapatrywaniom skarżącego dotyczyły kwestii nie mogących skutkować zmianą zaskarżonego orzeczenia. Sąd spadku zobowiązany jest do działania z urzędu w przedmiocie stwierdzenia, kto jest spadkobiercą i na jakiej podstawie. Dlatego zobowiązany jest do przeprowadzenia z urzędu wszelkich dostępnych dowodów, celem ustalenia stanu faktycznego. Obowiązek ten rozciąga się także na sąd II instancji, pełniący nie tylko funkcję kontrolną, ale i będący instancją merytoryczną. Tak więc, zupełnie niezrozumiałym jest zarzut naruszenia art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. i w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Wobec stwierdzenia przesłanek z art. 952 § 1 i 2 k.c., o czym będzie mowa niżej, zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. i art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. i w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. są z kolei bezprzedmiotowe.

W następnej kolejności wskazać należy, że ponowna ocena dowodów pozwoliła Sądowi odwoławczemu na konstatację, że Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny prawnej, stanowiącej podstawę wydania zaskarżonego postanowienia. Rację należy przyznać Sądowi Rejonowemu, iż okoliczności niniejszej sprawy nie dają podstawy aby uznać ważność testamentu alograficznego sporządzonego przez J. K. (2) przed W. Gminy G. I. J.. Niemniej, nie było to kwestionowane przez strony. Przedmiotem sporu było natomiast to, czy mimo niespełnienia przesłanek z art. 951 k.c., okoliczności sprawy mogą być kwalifikowane w ramach normy z art. 952 § 1 k.c., tj. czy oświadczenie ostatniej woli spadkodawcy może zostać potraktowane jako testament ustny.

Stosowanie do treści art. 952 § 1 k.p.c. jeżeli istnieje obawa rychłej śmierci spadkodawcy albo jeżeli wskutek szczególnych okoliczności zachowanie zwykłej formy testamentu jest niemożliwe lub bardzo utrudnione, spadkodawca może oświadczyć ostatnią wolę ustnie przy jednoczesnej obecności co najmniej trzech świadków. Treść testamentu ustnego może być stwierdzona w ten sposób, że jeden ze świadków albo osoba trzecia spíše oświadczenie spadkodawcy przed upływem roku od jego złożenia, z podaniem miejsca i daty oświadczenia oraz miejsca i daty sporządzenia pisma, a pismo to podpiszą spadkodawca i dwaj świadkowie albo wszyscy świadkowie (§ 2). W wypadku gdy treść testamentu ustnego nie została w powyższy sposób stwierdzona, można ją w ciągu sześciu miesięcy od dnia

otwarcia spadku stwierdzić przez zgodne zeznania świadków złożone przed sądem. Jeżeli przesłuchanie jednego ze świadków nie jest możliwe lub napotyka trudne do przewyciężenia przeszkody, sąd może poprzestać na zgodnych zeznaniach dwóch świadków (§ 3).

Rajcę należy przyznać Sądowi Rejonowemu, iż testament został sporządzony w obecności czterech osób. Sąd ten słusznie zauważył, iż w stosunku do B. O., będącej siostrą G. K., zachodzi przesłanka wskazana w art. 956 k.c., która uniemożliwia uznanie jej za świadka przy sporządzeniu przedmiotowego testamentu. Żadna natomiast z przesłanek wskazanych w art. 956 oraz 957 k.c. nie zachodzi w stosunku do pozostałych świadków – S. O., I. J. oraz I. R.. Wbrew stanowisku skarżącego S. O., mimo, iż spisywał wolę spadkodawcy, był świadkiem testamentu w rozumieniu art. 952 § 1 k.p.c.

Zawarte w przepisie art. 952 § 1 k.p.c. postanowienie, nie wprowadza dodatkowych wymagań odnoszących się do świadków. Jedynie art. 956 i art. 957 k.c. precyzują, kto nie może być świadkiem. Są to jednak wyłączenia generalne, mające na celu zapewnienie możliwości zapoznania się z oświadczeniem spadkodawcy i sporządzenia lub przeczytania pisemnego sprawozdania z czynności testowania ustnego, czy wiarygodności odtworzenia treści testamentu ustnego. Przepisy te nie stawiają natomiast wymagań, aby świadkami testamentu ustnego mogły być jedynie osoby, którym rolę tę powierzył spadkodawca. Świadkiem sporządzenia testamentu może być nawet osoba, która zupełnie przypadkowo była obecna przy składaniu oświadczenia przez spadkodawcę (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 stycznia 1982 r., (...), OSNCP 1982/5-6/91; z dnia 13 czerwca 2000 r., V CKN 67/00, niepubl.; z dnia 14 lipca 2005 r. III CK 688/04, niepubl.; z dnia 16 kwietnia 2010 r., (...), niepubl.; z dnia 29 czerwca 2010 r., III CSK 317/09, niepubl., z dnia 1 marca 2011 r., II CSK 379/10, niepubl., z dnia 29 czerwca 2012 r., I CSK 575/11, Biul. IC, z 2013 r., nr 10, s. 43), o ile w jej obecności testator złożył oświadczenie obejmujące jego ostatnią wolę, a osoba ta rozumie treść jego oświadczenia, skupiając się na jej przyswojeniu (por. postanowienie z dnia 14 lipca 2005 r., III CK 688/04, niepubl.). Testator musi z kolei złożyć oświadczenie w obecności osób w ten sposób się zachowujących.

S. O. miał za zadanie spisać ustnie oświadczonej ostatniej woli spadkodawcy, co też wykonał pod kierunkiem wójta I. J.. To z kolei prowadzi do uzasadnionego wniosku, że był świadom, iż uczestniczy w sporządzaniu testamentu, którego treść zostanie zakomunikowana ustnie przez spadkodawcę i nie tylko słuchał całego oświadczenia, ale także je na bieżąco spisywał, co powodowało, że jego skupienie na treści testamentu było wyjątkowo intensywne. Spadkodawca był świadom, że S. O. odnotowuje jego wypowiedź, w konsekwencji akceptował jego obecność w czynności testowania. W tych okolicznościach nie sposób nie przyjąć, iż S. O. spełniał wszystkie wymagania stawiane świadkowi testamentu ustnego.

Oświadczenie J. K. (2), złożone w obecności czterech osób, z czego trzy osoby mogą być uznane za świadków w rozumieniu art. 952 §1 k.c., zostało spisane bezpośrednio w trakcie jego składania, a treść pisma została potwierdzona podpisami dwóch osób mogących być świadkami w świetle przepisów kodeksu cywilnego. Z materiału dowodowego sprawy wynika, że podpis wójta, miał na celu nie tylko potwierdzenie prawdziwości podpisów złożonych na piśmie przez innych świadków, ale także dotyczył zgodności treści pisma z ustnym oświadczeniem składanym przez spadkodawcę. Nie można zatem zgodzić się ze skarżącym, że fakt złożenia podpisu przez świadka I. R., w sytuacji gdy taki podpis widnieje na przedmiotowym dokumencie, nadto został potwierdzony podpisem wójta, nie został potwierdzony w niniejszej sprawie.

Nie można też zgodzić się ze skarżącym, jakoby odcisk palca spadkodawcy na dokumencie obejmującym jego ustnie oświadczonej ostatnią wolę nie stanowił podpisu w rozumieniu art. 952 §2 k.c. Testament ustny stanowi ustne oświadczenie ostatniej woli. Natomiast czynności przewidziane w art. 952 § 2 i 3 k.c. nie są konstytutywnymi składnikami, od których zależy ważność testamentu, lecz czynnościami utrwalającymi ten ulotny rodzaj testamentu (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 1971 r., III CZP 91/70, OSNC 1971/10/168). Protokół stwierdzający treść testamentu ustnego nie jest testamentem, lecz dokumentem prywatnym o charakterze dowodowym, zawierającym oświadczenie wiedzy, nie mogą się więc do niego odnosić rygory związane z formą testamentu. Prawidłowość podpisu spadkodawcy należy zatem badać pod kątem normy ogólnej, zawartej w art. 79 k.c.

Założeniem art. 79 k.c. jest umożliwienie złożenia pisemnego oświadczenia woli osobie, która może czytać lecz nie może pisać, a więc nie może złożyć własnoręcznego podpisu pod pismem zawierającym oświadczenie woli, co jest konieczne do zachowania formy pisemnej według art. 78 § 1 k.c. Mimo, że protokół zawiera oświadczenie wiedzy, a nie oświadczenie woli, w piśmiennictwie i orzecznictwie wskazuje się, że do oświadczeń wiedzy w pewnym zakresie można stosować w drodze analogii przepisy odnoszące się do oświadczeń woli. Jednak to, których konkretnie przepisów dotyczy analogia, jest sporne (np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2004 r., I CK 279/04, niepubl., uchwała z dnia 26 kwietnia 1995 r., III CZP 39/95, OSP/7-8/136 czy wyrok z dnia 28 stycznia 2005 r., V CK 380/04 niepubl.). W orzecznictwie zwraca się uwagę na konieczność indywidualnej oceny danego oświadczenia wiedzy, uwzględniającej specyfikę okoliczności, w których jest składane i odmienną konsekwencję prawną, jakie powoduje (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2009 r., II CSK 684/08, niepubl. i z dnia 17 listopada 2010 r., I CSK 75/10, niepubl.). W rozpatrywanym wypadku poświadczenie testamentu ustnego ma nader istotne znaczenie dla skuteczności prawnej tego aktu, który - bez zachowania jednej z ustawowych form utrwalenia jego treści, mimo ważnego sporządzenia, nie może stanowić podstawy spadkobrania. Powiązanie protokołu z losiem odtwarzanego w nim oświadczenia jest silne, formę pisemną narzuca ustawa, wobec czego za uzasadnioną należy przyjąć możliwość zastosowania reguł umożliwiających sporządzenie takiego oświadczenia wiedzy w formie przewidzianej w art. 79 k.c. jeżeli którakolwiek z osób mających je podpisać spełnia wymaganie stawiane w tym przepisie, tj. umie czytać lecz nie może się podpisać.

Z materiału dowodowego sprawy wynika, iż spadkodawca umiał czytać i pisać, niemniej w chwili testowania miał niewładną lewą stronę ciała i zaawansowaną chorobę P., skutkującą niekontrolowanym drżeniem rąk. W świetle zeznań G. K., spadkodawca nie był w stanie utrzymać nic w rękach, wobec czego było przyjęcie, iż w chwili sporządzania protokołu, nie mógł podpisać się pod nim inaczej, aniżeli poprzez złożenie tuszowego odcisku swojego palca.

Mając powyższe na uwadze, zarzut naruszenia art. 952 §2 k.c. jest nieuzasadniony.

Wobec spełnienia przesłanek z art. 952 § 1 i 2 k.c., zarzut naruszenia art. 952 §3 k.c. stał się bezprzedmiotowy, w konsekwencji czego rozważania w tym zakresie Sąd odwoławczy uznaje za zbędne.

W tym stanie rzeczy apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w oparciu o art. 520 § 1 k.p.c. przyjmując, że w sprawach o stwierdzenie nabycia spadku nie występuje sprzeczność interesów, o której mowa w art. 520 § 2 i 3 k.p.c., niezależnie od stanowiska stron i zgłaszanych przez nie twierdzeń i wniosków w przedmiocie sposoby nabycia spadku.